KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Sierpnia. — Rok 1836. Środa. № 224. Jutro, S. Ludwik. Pełnia.

JO. Feldmarszałek, Xięże *Warszawski*, Namiestnik Król:, raczył zwiedzić onegdaj pracownią JP. *Pfanhausera*, a obejrzawszy wystawę obrazów, oświadczył Swe zadowolenie. — Dnia 7/19 b. m. Rada Administracyjna mianowała JX. Antoniego *Balińskiego* Nauczyciela Religji i moralności w Gimnazjum Płockiem, Kanonikiem przy kolegjacie Pułtuskiej, a JXdza Piotra Seweryna *Jakiełłowskiego* Wikarjusza w Szumsku, Proboszczem w mieście Wysztyńcu dyecezji Augustowskiej. — Stroskane Dzieci po ś. p. Reginie z Raszków *Gebethner* Obywatelce Warszawy, wczoraj z tego świata w wieku 69 lat zeszłej, zapraszaią familją i przyiacioł na exportacją ciała z domu Nr 812 ulica Solna na smętarz Ewanielicki, iutro o godz: 5tej z południa odbyć się maiącą. — Jako karę za pijaństwo i zbałamucenie czasu, z zasług *Macieia* złożono wczoraj w Redakcji Kurjera dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci złp. 2. — *Komitet Resursy nowej*, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Członków Towarzystwa, iż w dniu 28 b. m. w Niedzielę o godzinie 4 danym będzie w galerji ogrodowej obiad, na który składka od osoby iest złp. 6 ustanowiona. Ażeby tę ucztę Szanownemu Towarzystwu zupełnie uprzyiemnić, uprasza się WW. Członków, o przybycie wraz z ich familjami, gdyż po obiedzie i przechadzce po ogrodzie, rozpoczną się na górze w wielkiej sali tańce, przy oddzielnej muzyce. Bilety na tę ucztę z tańcami służyć maiące tak dla Szanownych Członków i Dam, iako i wprowadzić się maiących gości, wydawane będą dnia 24, 25, 26 b. m. każdodziennie, od 7 do 10 godziny wieczorem, poczem lista niezawodnie będzie zamkniętą. — W ciągnieniu onegdajszem Loterji liczbowej w kantorze S. N. *Rutkowskiego* przy ulicy Rynek Nowego miasta Nr 345 na przeciw kościoła PP. Sakramentek, wygrano Terno na Nra 24, 64, 90, złp. 1,080, tudzież znaczne Amba-sola, 20 Amb zwyczajnych i kilkanaście Extraktów na różne, a mianowicie z nich kilka na znaczne summy. W tymże kantorze dostać można Losów do 2ej klassy 48 Loterji klassycz: całych i częściowych. — Nadrabin Poznański (Jakób *Ejger*), wrócił iuż do Poznania. Wiadomość ta że szczęśliwie stanął na miejscu, ucieszyła bardzo Jzraelitów Warszawskich, którzy ze względu na wiek tego poważanego starca w niespokojnej byli troskliwości. Sposób w iaki przykładem swoim do pobożności innych zniewala, długo dla Jzraelitów uczyni pamiętnym pobyt iego w Warszawie. Uczniowie Szkoły Rabinów często powtarzaią iego słowa, iakiemi do pobożności i moralnego życia zachęcał ich w czasie odwiedzenia tego Jnstytutu. — Wczoraj w wielkim Teatrze po z 7*miu najbrzydszej*, przywołani: JPP. *Piasecki*, *Werowski* i JPanna *Złotaszewska*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 17. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 97 gr. 28 do 98 gr. 5, wartość kuponu gr. 20 i 1/3. — W mieście *Ciechanowie* obwodzie Przasnyskim woie: Płockiem, wakuie posada Akuszerki miejskiej z pensją złp. 150 etatem oznaczoną; współubiegaiące się o pomienioną posadę, z dowodami swej kwalifikacji, do Kommissji Wdztwa Płockiego maią się zgłaszać. — Dyrekcja szczeg: Towarzystwa kred: ziems: woie: *Krakowskiego* ogłosiła, iż dobra *Błogucice* d. 19 Listopada przez publ: licy: sprzedane będą. — Hersz *Mendelsburg* Kollektor loterji liczbo: w *Łukowie*, na własne żądanie od dalszego utrzymywania Kantoru został uwolniony. Kto ma do niego, co do loterji pretensją, zgłosi się w ciągu dni 60 do Dyr: Jlnej. — Sąd popr: wydz: *Pułtuskiego* wezwał o uięcie Krystjana *Baier*, podejrzanego o zbrodnią morderstwa. Rodem Niemiec, ma lat 50.

Niemcy.— Następca tronu Bawarskiego również iak Ojciec Jego, iest przyiacielem kunsztów i w ogólności sztuk pięknych, także i w literaturze są iuż iego utwory; do poezji ma wielką zdolność. — W *Frankforcie* córka znakomitego Bankiera *Herc* Jzraelity, przyięła Chrzest ś. w Kościele Katolickim i poszła za Pana *Fenelona* będącego przy poselstwie Francuz: w Darmsztadzie. — Susze ciągle trwaią w okolicach nadreńskich, nawet wiele młynów nie mogą być czynnemi.

Hiszpanja.— Według wiadomości z Madrytu 6 b. m. spokojność w tej stolicy przywrócono. Jenerał *Kwesada* Gubernator tameczny, przez przezorność i szlachetne postępowanie oszczędził zupełnie rozlew krwi, gdyż za iego usiłowaniem Lud został przez postrach wojska rozpędzony i tym sposobem zmuszony do domów wrócić. Gazeta Francuzka *Mesaże* sprzeciwia się tej wiadomości, donosząc, że dnia 6go wieczorem odebrała wiadomość zapewniaiącą, iż spokojność w Madrycie nie została przywróconą. Zapewniaią że Królowa oświadczyła Ministrom iż będzie zmuszoną udać się do armji północnej, aby z tamtąd, ieżeli nie znajdzie zapewnienia swego bytu, mogła pospieszyć do Francji, Królowa dopiero po naradzeniu się z Posłami zagranicznemi ogłosiła przedsięwzięty zamiar swoim Ministrom; o tymże czasie Poseł francuzki przy dworze Madryckim sposobił się do podróży do Francji, gdyż, iak wiadomo, tenże Poseł według instrukcji swego rządu pozostać nie może w dotychczasowem urzędowaniu, ieśliby powstańcy wzięli przemoc i ogłosili ustawę z 1812 r. Chociaż pomieniona wiadomość gazety *Mesaże* dotąd mało uzyskała wiary publicznej, iednak spóźniaiące się wiadomości telegraficzne, które teraz dochodzą do rządu, są złym znakiem i nic dobrego nie rokuią dla rządu Królowej. To spóźnienie telegrafu iest przyczyną, że teraz żadnej pewnej nie ma wiadomości. — Ostatnie wiadomości z *Barcelony* 2 b. m. zapewniaią, że w tem mieście trwała spokojność, i że w tym dniu ieszcze nie wiedziano o zaburzeniach w *Maladze.* — Jenerał *Kordowa,* o którym mówiono, że ma zamiar udać się do Francji, znajdował się ciągle na czele armji Królowej. — Oddalenie *Kordowy* podoba się Anglikom będącym w służbie Hiszpańskiej. — Zgadzaią się doniesienia, że ieszcze kilka miast powstało i ogłosiły się podobnież iak Kadyx, Sewilla etc. — W giełdzie Paryzkiej rozeszła się wieść, że d. 6 b. m. odbyła się o mile od *Witorji* bitwa, między korpusami brygadjera *Rywjera* i dowódcy Karlistow: *Willareal.* — *Kordowa* miał się udać 4 b. m. do *Alguilar,* aby Jenerałowi *Gomezowi* udaiącemu się do *Biskai* zajść drogę i niedopuścić do tej prowincji; ostatni przeszedł znaczną przestrzeń kraiu bez przeszkody, oraz nakazał kontrybucją. — Prezes Rady Ministrów *Jsturiz* ieszcze iest chory. — W Madrycie do 6 b. m. znajdowało się 71 członków Kortezów, a że według ustawy mogą się odbywać obrady gdy iest 50 członków obecnych, przeto iuż dnia 20go b. m. miały się takowe obrady rozpocząć.

Francja.— Król *Neapolitański* ciągle ogląda wszystkie osobliwości Paryża. — Dnia 12 b. m. odbył się w tej stolicy pogrzeb zmarłego Para Francji i Wice Admirała margrabiego *Sersej.* Wszyscy w mieście będący oficerowie marynarki, a między nimi Admirał angielski *Sydnej Smit,* znajdowali się w licznym orszaku pogrzebowym; Parowie trzymali końce całunu żałobnego, a na czele Deputacji izby Parów, znajdował się Xżę *Dekas.* — Kilka dzienników zapewniaią, że Pan *Bua* z rozkazu rządu udał się do Madrytu, w miejsce Pana *Renewal* Posła tamecznego, który został powołany do Paryża; tę wiadomość zbiiaią inne gazety francuzkie; zapewniaią, że rząd iest bardzo zadowolony z dotychczasowego postępowania Pana *Renewal,* oraz że Pan *Bua* z inną missją iest posłany do Madrytu. — Donoszą z *Tulonu,* że 7 b. m przybył do tegoż miasta telegraficzny rozkaz rzą-

du, aby wszystkie okręty woienne, stoiące w tamecznym porcie przygotowano do wyprawy, toż samo stać się ma z okrętami ładowanemi i transportowemi. Okręt linjowy *Algezyras* i korweta *Tisbe* z Brestu maią wypłynąć ku brzegom Hiszpanji. — Mówią, że wysłanym będzie członek dyplomacji Francuz: do *Persji*, dla przywrócenia dawnych związków rozpoczętych ieszcze za *Napoleona*. — Pewna rodzina cichaczem uszła przed wierzycielami z Francji do Belgji; ieden z wierzycieli wyśledził ią za pomocą *psa*, który do niej należał! — Bankierowie główni urządzili między sobą sztafety *gołębie*, przez które prędzej odbieraią wiadomości niż rząd przez telegraf. — Odebrano w Paryżu z Turcji wiadomość, że w *Stambule* znowu ukazała się morowa zaraza, a nawet w Seraiu Sułtana parę osób padło iej ofiarą.

Włochy.— Wysłano z kilku miast żandarmerją dla rozpędzenia band rozbojniczych. — Lucjan *Bonaparte* nie ma pociechy z swego potomstwa; starszy syn obwiniony o zabójstwo zostaie w więzieniu, młodszy uszedł przed sądem, a córkę wykradł młody kupiec.

Anglja.— Według testamentu zmarłego Natana *Rotszylda*, mieć będzie po nim pozostała wdowa rocznego dochodu 800,000 złp, oraz posiadłości składaiące się z pałacu *Pikadili*, iakoteż z pałacu który teraz kupiła od Królewny *Amalji*, wszystkich mebli, klejnotów i t p.; każda z córek *Rotszylda* dostanie 4,800,000 złp. w gotowiźnie, zaś każdy brat małżonki zmarłego po 40,000 złp., a każda siostra tejże 20,000 złp., prócz tego exekutor testamentu Benjamin *Kohen* otrzyma 400,000 złp., resztę pozostałego maiątku Rotszylda z wyiątkiem kilku legatów dla ubogich i instytutów dobroczynnych, odziedziczy 4ch iego synów, którzy pod firmą „Rotszyld i synowie“ łącznie z resztą domów Rotszyldowskich prowadzić będą interesa bankowe. — W parlamencie przyięto przedstawienie względem proiektu tyczącego się *emancypacji* starozakonnych, czyli dozwolenia im równego prawa obywatelskiego; ten proiekt został bez dalszych uwag 15 b. m. trzeci raz odczytany. Późniejsze wiadomości zapewniaią, że prorogacja Parlamentu miała nastąpić niezawodnie 20 b. m. — Brat Królewski Xżę *Sussex* po zdjęciu katarakty pierwszy raz d. 10 b. m. odwiedził Króla, powitanie ich było rozrzewniaiące. — 12go b. m. obchodzono w *Winsor* z największą uroczystością dzień urodzin Króla, pokoie były nader świetne i napełnione znakomitemi osobami. Mówią, że Król osobiście odroczy Parlament. Obie Izby trudnią się przed zamknięciem Parlamentu ułatwieniem wszystkich dotąd zaległych proiektów.

Donoszą ze *Lwowa* że miasteczko *Lubaczow* (w cyrkule Żółkiewskim), położone na granicy Królestwa Polskiego, spłonęło w dniach pierwszych bieżącego miesiąca. Zgorzało 75 większych i mniejszych domów, zanim szerzący się pożar ugasić potrafiono. — *Wyiątek z listu pisanego z Paryża d 23 Lipca.* Po danym, iak wiadomo, d. 1 Lipca Koncercie (*Morning-Concert*) w Londynie, Karol *Lipiński* d. 16 Lipca w południe wyiechał z Londynu, płynąc na okręcie wprost do Buloń. Gdy ów okręt, na którym przeszło 250 podróżnych, oprócz ekwipażu, znajdowało się, niedaleko Kap Suther-Foreland przepływał, wszczęła się ogromna burza. Wszyscy iuż byli zwątpili o ocaleniu, gdyż przy końcu i maszt się był zwalił, iednak o 2giej po północy d. 17 t. m. okręt, na którym płynął nasz wirtuoz, zawinął do portu Buloń. Dnia 19 t. m. stanął Karol *Lipiński* w Paryżu, zkąd niezabawem zacznie podróż odwrotną do Lwowa.

Starożytne przypowieści.— Kiedy się kego chociaż raz nieszczęście imie, i ucieraiąc sobie nos, palec wywinie. — Kto we żniwa patrzy chłodu, nacierpi się zimie głodu. — Łgarze Pan Bóg karze, ieśli nie mrozem, tedy powrozem. — Chłop nie mowny, kot nie łowny, gach wstydliwy, gracz sprawiedliwy, nigdy nie wskóraią

— Miłość panieńska, szczęście w karty, łaska pańska, i krasa róży, nie długo trwałe rzeczy. — Przyszłej rzeczy nie żałuj, nie podobnej rzeczy nie wierz, o nierówną się nie kuś, tedy sobie głowy nie zfrasuiesz. — Piianego obietnica, ubogiego wczas, a skąpego hojność, nie zawsze ucieszą. — Po nieśmiałym iezdzcu konia, a po śmiałym mężu wdowy, szkoda dostawać. — Trzy rzeczy w szlacheckiem mieście, baczni nagany być godne upatruią: kędy dwór wyższy niźli kościół, karczma okazalsza niźli ratusz, psiarnia budowniejsza niźli szpital. — Uiechawszy milę, postój koniom chwilę: uiechawszy trzy, czoła koniom potrzyj, uiechawszy sześć, dajże koniom ieść.

SZARADA.

Pierwsza litera, a *drugi* świeci,
Wszystko zaś iednym leci, a drugim nieleci.
(Zeszła Szarada *Pigułka*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Rożenkowski Sędzia Appel: z Radzymina, Braun Edw: Artysta Muzyki z Gdańska, Nahaiewicz Kazi: Dyrektor Gimna: z Lublina, Muchanow Pułkownikowa z Brześcia, Prażmowski Sędzia Appel: z Cwiklinka, Biederman Radca Stanu Sztabs Dokror z Cieplic, Minhejmer Marjan: Obywatel: z Tręczyna, Xiężna Gorczakow z Buska, Sołtyk Fran: Hra: z Piastowa, Krasiński Stani: Hra: z Zegrza, Neiełow Jenerał z Berlina.

DONIESIENIA.

W dniu 28 Sierpnia/9 Września 1836 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w Banku Polskim w Sali Sekretarjatu Jeneralnego Licytacja głośna in plus na wydzierżawienie Zakładu Wapielni w Piekle nad rzeką Pilicą w Obwodzie Rawskim Województwie Mazowieckiem położonego, z wszelkiemi do niego należącemi zabudowaniami fabrycznemi i domami mieszkalnemi rządowemi, wraz z narzędziami i rekwizytami fabrycznemi, w 2ch letnią dzierżawę od dnia 1 Marca 1837 r. do ostatniego Lutego 1839 r. Praetium fisci do tej Licytacji ustanowione iest złp. 12,000. Vadjum zaś przywiązane iest w kwocie złp: 4,000 i może być złożone w kassie Banku Polskiego lub w kassie Składu Warszawskiego płodów i wyrobów górniczych lub też w kassach Zakładów Górniczych Okręgu wschodniego w Suchedniowie i zachodniego w Dąbrowie lub nakoniec w któréj bąć kassie Wojewódzkiej czyli też Obwodowej, byleby tylko kwit kassowy przy licytacji złożony został. Warunki do tej licytacji, od której Starozakonni są wyłączeni, każdego dnia oprócz Swiąt przejrzane i odczytane być mogą w Sekretarjacie Jeneralnym Banku Polskiego.

DONIESIENIA Z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro 4 raz *Na dole i na pierwszem piątrze.*